

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 sierpnia 2018 r.

Pozwem z dnia 6 lipca 2017 r. wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie powód (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od A. C. kwoty 2.302,01 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana zawarła w dniu 10 lutego 2016 r. z powodem umowę pożyczki nr (...), na zasadach umów zawieranych na odległość. W dniu 15 lutego 2017 r. złożyła wniosek o udzielenie pożyczki, następnie zaakceptowała przesłane warunki umowy. Pożyczki udzielono w kwocie 1.600 zł na okres 30 dni wpłacając na konto pozwanej. Termin spłaty upłynął 17 marca 2017 r. Całkowita suma pożyczki w dniu wymagalności to 2.059,84 zł. Na dzień 29 czerwca 2017 r. roszczenie powoda wyniosło 2.302,01 zł, na które składały się całkowity koszt pożyczki, odsetki umowne za opóźnienie zgodnie z par. 11 ust. 1 umowy w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie oraz koszty upominawcze (pozew – k.1-3).

W dniu 28 września 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny (sygn. akt VI Nc-e 1295701/17) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 4).

Pozwana A. C. w skutecznie wniesionym sprzeciwie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła istnieniu, wysokości oraz wymagalności roszczeń powoda. Ponadto podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia oraz prekluzji dowodowej.

W uzasadnieniu pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy pożyczki z powodem, natomiast wskazała, że powinien on złożyć oryginał tej umowy. Wskazała, że brak jest dokumentów stanowiących podstawę wyliczenia wysokości zadłużenia. Podała, że określenie prowizji od udzielonej pożyczki w kwocie żądanej pozwem stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jej interesy. W ocenie pozwanej ukształtowanie jej na poziomie blisko 30% za jeden miesiąc korzystania z kapitału zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Jednocześnie nie uznała powództwa ani co do zasady, ani co do wysokości, kwestionując prawdziwość dokumentów na które powołuje się pozwany (sprzeciw – k. 4v-8).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 kwietnia 2015 r. A. C. przelała na rachunek (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. kwotę 1 zł tytułem akceptacji warunków umowy pożyczki (dowód: przelew na rachunek – k. 30).

W dniu 10 lutego 2016 r. (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. zawarł z A. C. umowę pożyczki nr (...) na kwotę 500 zł. Termin spłaty został wskazany na 11 marca 2016 r., a całkowita kwota do zapłaty wynosić miała 645,92 zł (okoliczności niezaprzeczone przez pozwaną).

W dniu 15 lutego 2017 r. (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. dokonał na rzecz A. C. przelewu na kwotę 1.600 zł tytułem „umowy pożyczki syner sp. z o. o.” (dowód: przelew z rachunku – k. 33).

Pismem z dnia 20 kwietnia 2017 r. (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. wezwał A. C. do zapłaty kwoty 2.246,07 zł w terminie 3 dni od otrzymania pisma na wskazany rachunek bankowy pod rygorem przekazania informacji o zadłużeniu do Rejestru Dłużników (...) S.A. z siedzibą w W. oraz skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego bez ponownego wzywania do zapłaty (dowody: wezwanie do zapłaty - k. 35).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów

z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Powód do pozwu dołączył wydruk postanowień umowy pożyczki z dnia 10 lutego 2016 r., co pozwala poczynić ustalenia jedynie odnośnie ewentualnych zasad udzielania pożyczek pożyczkobiorcom w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, jednakże analiza zapisów tej umowy pożyczki, nie daje podstaw do ustalenia treści umowy z dnia 15 lutego 2017 r., a jednocześnie przyjęcia, że strony faktycznie łączyła wskazana umowa pożyczki o analogicznej treści.

W niniejszej sprawie z przyczyn szczegółowo opisanych w dalszej części uzasadnienia, należy uznać, że okoliczności opisane w uzasadnieniu pozwu, a dotyczące kwestii samego istnienia wysokości oraz wymagalności roszczenia, nie zostały wykazane.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 3 ust.1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Zgodnie z ust. 2 pkt 1 tego przepisu za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki. Natomiast przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13 ustawy). Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Powód wywodził swoje żądanie z umowy pożyczki zawartej na odległość z dnia 15 lutego 2017 r. udzielonej pozwanej w kwocie 1.600 zł na okres 30 dni. Twierdził, że termin spłaty upłynął 17 marca 2017 r., a całkowita suma pożyczki do zwrotu w dniu wymagalności wynosiła 2.059,84 zł. Na dzień 29 czerwca 2017 r. roszczenie powoda wyniosło 2.302,01 zł, na które składały się całkowity koszt pożyczki, odsetki umowne za opóźnienie zgodnie z par. 11 ust. 1 umowy w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie oraz koszty upominawcze.

W sytuacji kwestionowania istnienia wierzytelności przez pozwaną, co miało miejsce w niniejszej sprawie, obowiązek wykazania jej istnienia i wysokości spoczywa na powodzie.

Powód przedstawił na tę okoliczność wydruk umowy pożyczki nr (...) z dnia 10 lutego 2016 r. na kwotę 500 zł. Należy jednak wskazać, że wydruk ten nie został opatrzony podpisem pozwanej. Tymczasem obowiązek złożenia podpisu przez pożyczkobiorcę wynika wprost z § 5 pkt 6 wskazanej umowy. Powód nie przedłożył ani oryginału umowy, ani nawet poświadczony za zgodność jej kopii, a jedynie poświadczony za zgodność wydruk postanowień umowy pożyczki. Ponadto, co istotne, umowa ta nie jest podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie żądania, niemniej pozwala na ustalenie formalności niezbędnych do udzielenia pożyczki w systemie prowadzonym przez powoda. Dotyczy ona także bezspornie innej kwoty oraz innego terminu wymagalności.

Ponadto powód przedłożył wydruk pisma zatytułowany „umowa pożyczki nr (...)” z datą 15 lutego 2017 r., który nie zasługuje na przypisanie mu waloru umowy. Przez umowę pożyczki zgodnie z art. 720 k.c. dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie z powyższym, do essentialia negotii umowy pożyczki zalicza się następujące postanowienia: zobowiązanie dającego pożyczkę do przeniesienia na własność biorącego pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie biorącego do zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku oraz jakości. Powyższych kryteriów wydruk „Umowa pożyczki nr (...)” nie spełnia, bowiem zawiera jedynie dane pozwanej oraz wskazuje kwotę ewentualnej pożyczki i związane z nią koszty. Nie wiadomo natomiast kto jej udziela. Z kolei

przelew kwoty 1.600 zł dokonany na rachunek pozwanej świadczy o przekazaniu jej określonej kwoty z tytułu pożyczki, niemniej nie sposób ustalić której umowy dotyczy. Sam przelew środków na konto pozwanej nie prowadzi do zawarcia umowy pożyczki, albowiem w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można ustalić, czy takie zachowanie powoda stanowiło spełnienie świadczenia dającego pożyczkę do wydania przedmiotu pożyczki. Aby doszło do zawarcia umowy pożyczki muszą zostać złożone zgodne oświadczenia woli przez dwie strony umowy. Powód nie wykazał, aby takie oświadczenie woli zostało złożone przez pozwaną. Gdyby nawet pozwana skorzystała ze środków pieniężnych przelanych na jej konto, to brak jest podstaw do zasądzenia kwoty wskazanej w pozwie na podstawie przepisów dotyczących umowy, albowiem powód nie udowodnił, że umowa pożyczki została zawarta.

Wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz dowodów na jej poparcie stosownie do art. 232 k.p.c. W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rolą Sądu prowadzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Nie istniały zatem przesłanki do wzywania powoda do uzupełnienia materiału dowodowego, gdyż te czynności wchodziły w zakres obowiązku dowodzenia zasadności zgłoszonego powództwa, a nie uzupełnienia braków formalnych pozwu. W związku z tym powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powinien był te okoliczności wykazać.

W ocenie Sądu materiał dowodowy przedłożony przez stronę powodową nie pozwala uznać, że powód wykazał wysokość roszczenia. Nie sposób bowiem ustalić, z czego wynika kwota dochodzona pozwem oraz, że wiarygodność we wskazanej kwocie faktycznie istnieje i w jaki sposób została ustalona.

Pozwana co prawda przyznała, że zawarła z powodem umowę pożyczki, niemniej jednocześnie zakwestionowała prawdziwość dokumentów, na które powód powołuje się w treści uzasadnienia pozwu, a ponadto zaprzeczyła istnieniu, wysokości i wymagalności wierzytelności objętej pozwem. Z tego też powodu przedłożone przez stronę powodową dowody odnośnie pożyczki z 15 lutego 2017 r. nie pozwalają Sądowi dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, stwierdzić, na jakiej podstawie została naliczona dochodzona należność, czy występowała podstawa do naliczania odsetek w umownej wysokości wskazanej przez powoda, a tym samym, czy roszczenie strony powodowej jest zasadne.

Nie ulega wątpliwości, że nie jest wystarczające samo zgłoszenie do sądu żądania zasądzenia określonej kwoty, ale trzeba to żądanie udowodnić, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c., to na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia zasadności i wysokości roszczenia w stosunku do pozwanego. Dopiero, gdy wykaże, że roszczenie to zarówno co do zasady, jak i co do wysokości powodowi przysługuje, ciężar udowodnienia, że roszczenie to jest nienależne, bądź jego wysokość jest inna niż twierdzi powód, zostaje przesunięty na pozwanego. Przytaczanie przez stronę dowodów na okoliczność poparcia swoich twierdzeń jest jej obowiązkiem o charakterze procesowym, co oznacza, że nie może być on od strony wyegzekwowany, jednakże zaniechanie udowadniania swoich roszczeń może skutkować ujemnymi sankcjami nawet w postaci negatywnego dla danej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Powyższe należy rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

W ocenie Sądu powód nie wywiązał się z tak określonego obowiązku.

Powód winien był udowodnić, że została zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki w rozumieniu art. 5 pkt 13 przywołanej wyżej ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim oraz że pomiędzy stronami doszło do zawarcia

w drodze elektronicznej umowy regulowanej przez ustawę z 18 lipca 2002 r. o świadczenie usług drogą elektroniczną. Powód natomiast nie udowodnił logowania się przez pozwaną na stronie internetowej powoda na stworzonym koncie klienta prowadzonym przez powoda, przeprowadzenia weryfikacji danych osobowych przed zawarciem pożyczki, jak również uiszczenia opłaty weryfikacyjnej - dowód przelewu opłaty weryfikacyjnej złożony do akt dotyczy daty 20 kwietnia 2015 r., czy informacji o potwierdzeniu przyznania pożyczki, nie wykazał dopełnienia żadnej z formalności niezbędnych do udzielenia pożyczki w systemie prowadzonym przez powoda.

Niezależnie od powyższego powód nie udowodnił również roszczenia co do wysokości, bowiem nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów dla wykazania wysokości zgłoszonego żądania. Należy zwrócić uwagę, że powód wskazywał, że na dochodzoną kwotę 2.302,01 zł składają się całkowity koszt pożyczki, odsetki umowne za opóźnienie zgodnie z § 11 ust. 1 umowy w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 18 marca 2017 r. do 29 czerwca 2017 r. oraz koszty upominawcze. Powód nie zaferował przy tym żadnego miarodajnego materiału dowodowego, z którego wynikać by miała kwota zadłużenia pozwanej, jak też wysokość oprocentowania, w oparciu o które powód dokonał kapitalizacji odsetek. Sąd nie był w stanie samodzielnie tego typu okoliczności ustalić. W konsekwencji, Sąd nie miał możliwości zweryfikowania na podstawie przedstawionego przez powoda materiału dowodowego, ani zasadności, ani tym bardziej prawidłowości dokonanych obliczeń w zakresie należności głównej, jak też odsetek.

Wobec powyższego powództwo należało oddalić (pkt I sentencji wyroku).

Orzekając o kosztach procesu, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powód, będący stroną przegrywającą sprawę, obowiązany jest zwrócić na rzecz pozwanej koszty procesu w łącznej wysokości 917 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w kwocie 900 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (pkt II sentencji wyroku).

S. P. 1 S.

ZARZĄDZENIE

Akta z apelacją przekazać do Sądu Okręgowego.